

Sygn.akt III AUa 851/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Alicja Sołowińska (spr.)**

**Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka**

**SA Teresa Suchcicka**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania I. D.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

**na skutek apelacji wnioskodawcy I. D.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 czerwca 2018 r. sygn. akt III U 87/18

**oddala apelację.**

SSA Teresa Suchcicka SSA Alicja Sołowińska SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 851/18

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z 20 grudnia 2017 r. wstrzymał I. D. wypłatę renty rolniczej oraz naliczył nadpłatę tego świadczenia za okres od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.

I. D. złożył odwołanie od tej decyzji. Wskazał, że przysługiwało mu prawo do pobierania obu świadczeń, czyli renty rolniczej z KRUS oraz emerytury z ZUS. W tym zakresie przywołał się na art. 33 ust. 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu wskazywał, że w okresie od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. odwołujący pobierał jednocześnie emeryturę z ZUS i rentę rolniczą z KRUS, dlatego decyzją KRUS z 20 grudnia 2017 r. ustalono nadpłatę i zobowiązano odwołującego do zwrotu kwoty 1 068,57 zł na podstawie art. 52 ust. 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 138 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z 7 czerwca 2018 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że I. D. urodził się (...) Na 9 stycznia 2018 r. wykazał 22 lata, 2 miesiące i 21 dni okresów ubezpieczenia rolniczego. 10 stycznia 2013 r. złożył on wniosek o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy i decyzją z 30 stycznia 2013 r. przyznano mu prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy od 1 lutego 2013 r. bezterminowo. 1 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował KRUS, że decyzją z 24 listopada 2017 r. została przyznana I. D. emerytura od 1 października 2017 r. w wysokości 1 040,47 zł. W związku z brakiem prawa do zbiegu ww. świadczeń 6 grudnia 2017 r. odwołujący złożył podanie o wstrzymanie wypłaty renty rolniczej, ponieważ emerytura z ZUS jest świadczeniem korzystniejszym. Decyzją z 20 grudnia 2017 r. wstrzymano wypłatę renty rolniczej. Ponieważ odwołujący od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. pobierał jednocześnie emeryturę z ZUS i rentę rolniczą z KRUS, decyzją Kasy z 20 grudnia 2017 r. ustalono nadpłatę i zobowiązano odwołującego do zwrotu kwoty 1 068,57 zł na podstawie art. 52 ust. 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 138 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, powołując się na art. 33 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, że odwołującemu przysługuje jedno, wybrane przez niego świadczenie. W ocenie Sądu Okręgowego analiza akt rentowych wskazywała, że rolniczy organ rentowy na odwołaniu decyzji rentowych kierowanych do wnioskodawcy przytoczył m.in. treść art. 37 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (k. 36v). Zgodnie zaś z treścią art. 37 ust. 2 tej ustawy osoba pobierająca świadczenia z ubezpieczenia jest obowiązana, nie czekając na wezwanie, w ciągu 14 dni zgłaszać Kasie okoliczności mające wpływ na wysokość i prawo pobierania tych świadczeń. Zatem odwołujący został przez organ rentowy prawidłowo pouczony o obowiązku poinformowania organu rentowego o przyznaniu emerytury przez inny organ rentowy.

Odnosząc się do obowiązku zwrotu pobranej renty, Sąd pierwszej instancji odwołał się do art. 138 ust. 1 Ustawy z 12 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który wskazuje, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu art. 138 ust. 1 ww. ustawy uważa się świadczenia wypłacone, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania (art. 138 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy). Natomiast zgodnie z treścią ust. 4 art. 138 ustawy emerytalnej, nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach – za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.

Biorąc pod uwagę ww. przepisy i orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych to świadczenie wypłacane mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia na skutek okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego. Tym samym nie można przyjąć, aby doszło do nienależnego pobrania świadczenia, jeżeli jego wypłata (mimo zaistnienia wskazanych okoliczności) nastąpiła z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Mogą to być zarówno przyczyny leżące po stronie organu rentowego (błąd) lub niezależne od tego organu. Sąd Najwyższy podkreślił, że na podstawie art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpujące i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której było skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1998 r., II URN 46/95 i z 17 lutego 2005 r., II UK 440/03). Warunkiem uznania świadczenia za nienależnie pobrane jest pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje jego utratę (w całości lub w części). Pouczenie o takich okolicznościach nie musi odnosić się indywidualnie do pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z różnorodnych okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy. W tym sensie wystarczające jest przytoczenie przepisów określających te okoliczności. Jednakże pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, aby pobierający świadczenie mógł je odnieść do własnej sytuacji.

Organ rentowy ma obowiązek pouczyć ubezpieczonego o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje utratę prawa do świadczeń, gdy wydaje decyzję przyznającą świadczenie. Nie ma takiego obowiązku przy wydawaniu kolejnych decyzji dotyczących przyznanego już świadczenia (np. dotyczących jego waloryzacji), chyba że zaszyły zmiany prawa wpływające na prawo ubezpieczonego przyznane wcześniejszą decyzją lub gdyby treść tych decyzji może wywołać wątpliwości co do przesłanek nabycia lub posiadania prawa do świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2016 r., I UK 63/15). Żądanie zwrotu nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego uzasadnione jest więc wobec osoby, która otrzymała świadczenie bez podstawy prawnej i wówczas, gdy miała świadomość, że wypłacone świadczenie jej się nie należy (wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2012 r., I UK 331/11).

Sąd przeanalizował wszystkie decyzje organów rentowych (KRUS i ZUS) doręczane odwołującemu i ustalił, że zawierały one stosowne pouczenia o powiadamianiu KRUS i ZUS o zaistniałych faktach mających wpływ na prawo do świadczeń emerytalnych i rentowych. Decyzja ZUS z 24 listopada 2017 r. (k. 49 a.r.) o przyznaniu prawa do emerytury od 1 października 2017 r. również zawiera pouczenie o obowiązku emeryta polegającym na powiadomieniu organu rentowego o pobieraniu renty z innego źródła przyznanej przez inny organ (pkt VII pouczenia).

Sąd pierwszej instancji miał też na uwadze treść pisma KRUS z 1 września 2017 r. (k. 40 a.r.) i zawarte w nim pouczenie o braku prawa do renty rolniczej oraz prawa do emerytury pracowniczej (w zbiegu), jak też obowiązku złożenia przez odwołującego stosownego oświadczenia w zakresie wyboru jednego z ww. świadczeń. Podkreślił również, że w aktach rentowych znajduje się oświadczenie I. D. z 7 września 2017 r., że do czasu przyznania emerytury z ZUS, chce on pobierać rentę rolniczą (k. 41 a.r.). Zgodnie ze swoim oświadczeniem, do chwili przyznania emerytury z ZUS, odwołujący miał pobierać rentę rolniczą i miał świadomość, że z chwilą przyznania emerytury pracowniczej będzie musiał dokonać wyboru świadczenia. W przypadku wyboru emerytury pracowniczej był również pouczony, że utraci prawo do renty rolniczej.

Odwołujący miał przyznaną emeryturę z ZUS od 1 października 2017 r. (k. 49 a.r.). Świadczenie to zostało zawieszona do chwili złożenia przez odwołującego stosownego oświadczenia o wyborze świadczenia. Natomiast w oświadczeniu z 6 grudnia 2017 r. odwołujący wniósł o wstrzymanie wypłaty renty rolniczej, wobec wyboru emerytury pracowniczej (k. 51 a.r.). Ponieważ odwołujący w okresie od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. pobierał rentę rolniczą z KRUS, pomimo że był pouczony o braku prawa do zbiegu świadczeń, decyzją Kasy z 20 grudnia 2017 r. prawidłowo ustalono nadpłatę i odwołujący został zobowiązany do zwrotu kwoty 1 068,57 zł na podstawie art. 52 ust. 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznych rolników i art. 138 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pobraną za ww. okres i poinformowano odwołującego, że ta nadpłata (kwota 1 068,57 zł = 3 x 356,19 zł) zostanie potrącona z wyrównania emerytury z ZUS.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

I. D. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zarzucił wyrokowi rozbieżność i sprzeczność istotnych faktów. Podkreślił, że w sprawie o sygnaturze akt III U 87/18 Sąd zaliczył mu 22 lata, 2 miesiące i 21 dni pracy w gospodarstwie rolnym, natomiast Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie o sygnaturze akt III AUa 617/18 w wyroku z 16 października 2018 r. zaliczył 23 lata, 10 miesięcy i 4 dni takiej pracy. Twierdził, że posiada 25-letni okres pracy w gospodarstwie rolnym, dlatego jest uprawniony do emerytury rolniczej, a KRUS powinien przyznać mu takie świadczenie.

### ***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:***

#### ***Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.***

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznaczony jest treścią konkretnej decyzji organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477<sup>9</sup> i art. 477<sup>14</sup> Kodeksu postępowania cywilnego) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod

względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Wynika z tego, że postępowanie sądowe zmierza do kontroli prawidłowości lub zasadności zaskarżonej decyzji, a w związku z tym wykluczone jest rozstrzygnięcie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2008 r., II UZ 43/07, LEX nr 442809; wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215). Oznacza to, że skoro odwołujący odwołał się od konkretnej decyzji, w których organ rentowy wstrzymał wypłatę rolniczej renty z tytułu niezdolności do pracy i zobowiązał do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, to przedmiotem zaskarżenia była kwestia prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w tej konkretnej decyzji i tylko ta kwestia mogła być przedmiotem rozpoznania w postępowaniu wszczętym odwołaniem od zaskarżonej decyzji.

W rozpoznawanej sprawie zakres i przedmiot postępowania sądowego wyznacza decyzja Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 20 grudnia 2017 r., którą wstrzymano I. D. od 1 stycznia 2018 r. wypłatę renty rolniczej z powodu przyznania emerytury z ZUS oraz naliczono nadpłatę tego świadczenia za okres od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. w wysokości 1 068,57 zł. Tym samym w toczącym się postępowaniu zadaniem Sądu było wyłącznie zbadanie, czy w dacie wydania decyzji z 20 grudnia 2017 r. rolniczy organ rentowy zasadnie wstrzymał odwołującemu wypłatę renty rolniczej i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Nie jest możliwa ocena żądania odwołującego dotyczących przyznania mu emerytury rolniczej. Po pierwsze, ta kwestia wykracza poza zakres i przedmiot wyznaczony zaskarżoną w obecnie rozpoznawanej sprawie decyzją Prezesa KRUS z 20 grudnia 2017 r., a po drugie – w zakresie prawa odwołującego do emerytury rolniczej zapadł już prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16 października 2018 r. (III AUa 617/18), którym oddalono apelację odwołującego od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z 14 czerwca 2018 r. (III U 126/18) oddalającego jego odwołanie od decyzji Prezesa KRUS z 23 stycznia 2018 r. odmawiającej mu prawa do tego świadczenia.

Przedmiotem obecnie rozpoznawanej sprawy jest zwrot nienależnie pobranej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, która była wypłacona za okres od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. w łącznej kwocie 1 068,57 zł, pomimo że od 1 października 2017 r. przyznano I. D. prawo do emerytury z ZUS. Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że przepisy prawne nie przewidują możliwości łącznego pobierania tych dwóch świadczeń. Zgodnie z art. 33 ust. 2 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie tej ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie, z zastrzeżeniem 4. Ustęp 4 tego przepisu odsyła do odrębnych przepisów, które regulują prawo do pobierania określonych świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia rolniczego z prawem do świadczeń wymienionych w tym przepisie. Niewątpliwie jednak ustęp 4 art. 33 nie odnosi się do zbiegu renty rolniczej z emeryturą z ZUS. Oznacza to, że odwołujący nie mógł pobierać jednocześnie renty rolniczej i emerytury z ZUS w spornym okresie od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.

W świetle art. 138 ust. 2 pkt 1 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który na podstawie art. 52 ust. 2 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników ma odpowiednie zastosowanie w sprawach o zwrot nienależnie pobranych świadczeń, za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 (które podlega zwrotowi) uważa się świadczenia wypłacone, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2005 r., III UK 63/05; wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2016 r., I UK 63/15) zwrot „była pouczone o braku prawa” nie może być rozumiany dosłownie. Chodzi tu o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji, jednak nie musi odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2005 r., I UK 136/04). Pouczenie może

polegać na przytoczeniu przepisów określających te okoliczności, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji (wyroki Sądu Najwyższego: z 14 marca 2006 r., I UK 161/05; z 10 czerwca 2008 r., I UK 394/07; z 25 czerwca 2010 r., II UK 66/10). Zważywszy na funkcję, jaką pouczenie odgrywa w normatywnej konstrukcji nienależnie pobranego świadczenia, warunkiem uznania, że ubezpieczony pobrał takie nienależne świadczenie jest ustalenie przez sąd, że pobierający świadczenia wiedział (został pouczone) „o braku prawa do ich pobierania” (wyroku Sądu Najwyższego z 4 września 2007 r., I UK 90/07). Trzeba jednak zaznaczyć, że organ rentowy ma obowiązek pouczyć ubezpieczonego o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczeń powoduje utratę prawa do świadczeń, gdy wydaje decyzje przyznającą świadczenie. Nie ma natomiast takiego obowiązku przy wydawaniu kolejnych decyzji dotyczących przyznanego już świadczenia, chyba że zaszły zmiany prawa wpływające na prawo ubezpieczonego przyznane wcześniejszą decyzją lub gdyby treść decyzji mogła wywołać wątpliwości co do przesłanek nabycia lub posiadania prawa do świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2016 r., I UK 63/15).

Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że odwołujący był właściwie pouczone o obowiązku zawiadomienia rolniczego organu rentowego m.in. o pobieraniu emerytury lub renty z innego tytułu przyznanej przez inny organ. Wynika to choćby z punktu 6 podpunktu 7 Informacji umieszczonej na decyzji Prezesa KRUS z 30 stycznia 2013 r., na podstawie której przyznano odwołującemu prawo do rolniczej renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 lutego 2013 r. bezterminowo. Ponadto, w skierowanym do odwołującego piśmie KRUS z 1 września 2017 r. również poinformowano go o utracie prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w razie przyznania prawa do emerytury pracowniczej. Te pouczenia rolniczego organu rentowego o okolicznościach, które powodowałyby utratę prawa do rolniczej renty z tytułu niezdolności do pracy, były jasne i precyzyjne. Wprawdzie w treści Informacji umieszczonej w decyzji z 30 stycznia 2013 r. wymieniono rozmaite okoliczności skutkujące utratą bądź zawieszeniem prawa do świadczeń, jednak okoliczności te zostały zdefiniowane w sposób czytelny, wyraźny i niepowodujący trudności z przypisaniem ich do konkretnej sytuacji faktycznej. Niewątpliwie zatem I. D. był prawidłowo pouczone o okolicznościach powodujących ustanie, zawieszenie lub wstrzymanie wypłaty rolniczej renty z tytułu niezdolności do pracy. W istocie jednak odwołujący nie kwestionował tego, że nie powinien pobierać jednocześnie rolniczej renty z emeryturą z ZUS. Odwołujący nie zgadzał się bowiem jedynie z tym, że nie przyznano mu emerytury rolniczej, ale ta kwestia nie mogła być przedmiotem rozpoznania w obecnej sprawie, o czym już wcześniej wyjaśniono.

Odnosząc się do kwestii podlegającej rozpoznaniu w niniejszym postępowaniu, trzeba podkreślić, że odwołujący pobierał rolniczą rentę aż do grudnia 2017 r., bo decyzja ZUS o przyznaniu odwołującemu emerytury od 1 października 2017 r. została wydana dopiero 24 listopada 2017 r. ZUS przyznał odwołującemu świadczenie emerytalne z datą wsteczną i zawiesił jego wypłatę z uwagi na zbieg prawa do więcej niż jednego świadczenia, bo wypłacane może być tylko jedno – wyższe lub wybrane przez odwołującego świadczenie. W oświadczeniu z 6 grudnia 2017 r. I. D. wnioskował o wstrzymanie wypłaty renty rolniczej, ponieważ zamierza pobierać emeryturę z ZUS. Z uwagi jednak na to, że renta rolnicza była mu wypłacana od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r., to wypłacone świadczenie (jako nienależnie pobrane) powinno zostać zwrócone na podstawie art. 138 ust. 1 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na uwadze, apelacja podlega oddaleniu na podstawie art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego.

SSA Teresa Suchcicka SSA Alicja Sołowińska SSA Barbara Orechwa-Zawadzka